

Węgry z najniższą ceną gazu dla gospodarstw domowych w Europie

9 września 2022

Choć w pozostałej części Europy ceny gazu ziemnego gwałtownie rosną, na Węgrzech ceny gazu dla gospodarstw domowych są najniższe, wynika z analizy przeprowadzonej przez „Financial Times”. Artykuły szczegółowo opisują, w jaki sposób Europa przeżywa kryzys gazowy, który dotyka cały kontynent, ale niektóre kraje zostały dotknięte mocniej niż inne. Na przykład w Wielkiej Brytanii ceny gazu są o 30 procent wyższe niż u jej europejskich sąsiadów.

Węgry odstają pod względem cen gazu dla gospodarstw domowych, a kraj ten znajduje się na samym dole rankingu, który obejmuje między innymi Włochy, Grecję, Niemcy, Hiszpanię, Francję i Estonię. Dostęp Węgier do taniego gazu wynika z prowadzonej przez nie polityki zapewnienia stabilnych i bezpiecznych dostaw energii z Rosji. Chociaż Węgry poparły NATO i potępiły rosyjską inwazję na Ukrainę, rząd argumentował, że węgierskie rodziny i firmy nie powinny ponosić kosztów sankcji.

W zeszłym tygodniu Węgry podpisały umowę, która zapewni jeszcze większe dostawy gazu z Rosji. Minister spraw zagranicznych Węgier Péter Szijjártó stwierdził, że we wrześniu i październiku Gazprom będzie dostarczać na Węgry maksymalnie 5,8 mln m³ gazu ziemnego dziennie. „Podwyższona ilość przyczynia się również do bezpieczeństwa dostaw energii na Węgry i do tego, że nie ma potrzeby wprowadzania ograniczeń w kraju z powodu braku gazu ziemnego”.

Premier Węgier Viktor Orbán skrytykował stanowisko UE w sprawie sankcjonowania Rosji, argumentując, że europejskie gospodarstwa domowe są tymi, które najbardziej cierpią z

powodu działań Europy. W lipcu Orbán, opisując paneuropejską odpowiedź na rosyjską inwazję na Ukrainę, powiedział: „Na początku myślałem, że po prostu strzeliliśmy sobie w stopę, ale teraz wydaje się, że gospodarka europejska strzeliła sobie w płuca i dlatego teraz z trudem łapie powietrze”.

Tymczasem Niemieckie Zrzeszenie Izb Przemysłowo-Handlowych (DIHK) ostrzega, że niemieckie firmy nie zabezpieczają kontraktów na gaz i energię elektryczną, co powoduje zatrzymanie tamtejszej gospodarki. Prezes DIHK Peter Adrian powiedział: „Coraz więcej firm mówi nam, że w ogóle nie ma już umowy na dostawę energii elektrycznej lub gazu. Kurek jest zakręcony w dosłownym tego słowa znaczeniu. Ale bez energii żadna gospodarka nie może działać”.

Niemieckie firmy ostrzegają też, że mogą po prostu wstrzymać produkcję. Prezes Centralnego Związku Rzemiosła Niemieckiego Hans Peter Wollseifer oznajmił: „W branży płynie w naszym kierunku fala niewypłacalności z powodu kryzysu energetycznego. Każdego dnia otrzymujemy telefony alarmowe od firm, które zamierzają wstrzymać produkcję, ponieważ nie są już w stanie opłacać ogromnie zwiększonych rachunków za energię”.

Liderzy branży i politycy ostrzegają, że gwałtownie rosnące ceny gazu w Europie mogą wywołać poważne wstrząsy gospodarcze nadchodzącej zimy, w tym zwolnienia, bankructwa, i niepokoje społeczne. Choć na Węgrzech ceny gazu są stosunkowo niskie, nadal rosną wraz z resztą cen w Europie, wywierając presję na przemysł i podsycając inflację.

Autorstwo: Michał Waligóra

Na podstawie: RMX News

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://www.medianarodowe.com)